

*Sygn. akt II W 204/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 4 lutego 2020 roku*

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia Agata Makowska-Boniecka**

**Protokolant – sekr. sądowy A. K.**

przy udziale oskarżyciela – sierż. sztab. M. B.

po rozpoznaniu w dniu 4/02/2020 roku

sprawy:

**T. D. (1),**

s. I. i W. z d. J.,

ur. (...) w C.

obwinionego o to, że:

I. W dniu 18 sierpnia 2019r. od godzin południowych, do godzin wieczornych w C. przy ul. (...) krzykiem i hałasem oraz stukaniem w drzwi i okno zakłócił spokój E. K. (1) oraz P. N..

**tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.**

II. W dniu 18 sierpnia 2019r. od godzin południowych, do godzin wieczornych przy ul. (...) publicznie używał słów nieprzyzwoitych

**tj. o wykroczenie z art. 141 k.w.**

**orzeka:**

I. uznaje obwinionego **T. D. (1)** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, z tym ustaleniem, że dopuszczał się ich od godzin popołudniowych do godzin wieczornych, stanowiących wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. i art. 141 k.w. i za to w myśl art. 9 § 2 k.w. na podstawie art. 51 § 1 k.w. wymierza mu łącznie karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania w tym czasie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin,

II. zasądza od obwinionego T. D. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. K. (1) kwotę 360,- zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. zwalnia obwinionego od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej, zaś zryczałtowaną równowartością wydatków poniesionych w sprawie obciąża Skarb Państwa.

*Sygn. akt II W 204/19*

## UZASADNIENIE

W dniu 18 sierpnia 2019 r. E. K. (1) przebywała w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w C. wraz z koleżanką P. N.. Od godzin popołudniowych, do godzin wieczornych jej sąsiad T. D. (1) krzykiem i hałasem oraz stukaniem w drzwi i okno zakłócił w/w osobom spokój oraz publicznie używał słów nieprzyzwoitych. T. D. (1), znajdując się w ogródku w podwórzu budynku, wykrzykiwał wielokrotnie do E. K. (1) „ty dziwko, ty szmato, kurwo”. Do T. D. przyszli znajomi, siedzieli pod oknami E. K., zachowywali się głośno, spożywali alkohol. Policja na wezwanie E. K. interweniowała w sumie trzykrotnie.

Wcześniej T. D. (1) mieszkał u E. K. (1) około trzy tygodnie, gdyż mieli romans, wyprowadził się około dwa tygodnie przed 18 sierpnia 2019 r.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego T. D. (1) k. 12-13, zeznania E. K. (1) k. 3-4, 43v-44, zeznania P. N. k. 8-9, 44, notatki urzędowa k. 1.

Obwiniony T. D. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze jednego miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin. Wyjaśnił, że tego dnia przyszli do niego znajomi, siedzieli na podwórku, głośno słuchając muzyki i pijąc alkohol. Przyznał, że zaczął wyzywać sąsiadkę E. K. (1) i używał słów nieprzyzwoitych. Oświadczył, że wie, że zrobił źle i żałuje tego, w tą niedzielę go trochę poniosło.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, albowiem jego depozycje są zbieżne z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonej E. K. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom E. K. (1) i P. N., gdyż były spójne, logiczne, rzeczowe, znajdowały potwierdzenie w wyjaśnieniach obwinionego.

Sąd uwzględnił dokument w postaci notatki urzędowej, nie znajdując podstaw do podważenia waloru ich wiarygodności, a także nagrań i zdjęć.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynów przypisanych obwinionemu nie mogą budzić wątpliwości.

Obwiniony T. D. (1) stanął pod zarzutem tego że:

I. W dniu 18 sierpnia 2019r. od godzin południowych, do godzin wieczornych w C. przy ul. (...) krzykiem i hałasem oraz stukaniem w drzwi i okno zakłócił spokój E. K. (1) oraz P. N. tj. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w.

II. W dniu 18 sierpnia 2019r. od godzin południowych, do godzin wieczornych przy ul. (...) publicznie używał słów nieprzyzwoitych tj. wykroczenia z art. 141 k.w.

Sąd w wyroku zmodyfikował opis czynów w ten sposób, że dookreślił moment początkowy ich popełnienia zwrotem „od godzin popołudniowych” zamiast „godzin południowych”.

Ustalając, czy T. D. dopuścił się „wybryku” realizującego znamiona wykroczeń z art. 51 § 1 kw i art. 141 k.w. niezbędne jest dokonanie oceny, czy dane zachowanie w konkretnych okolicznościach, w jakich zostało podjęte, wykraczało w sposób rażący przeciwko akceptowalnym społecznie normom zachowania się i zwyczajowo przyjętym zasadom ludzkiego współżycia, którym sprawca okazywał w ten sposób swoje lekceważenie. Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że obwiniony trzykrotnie został – mówiąc kolokwialnie – „przyłapany” na zakłócaniu spokoju, co zostało obiektywnie zweryfikowane zeznaniami świadków. Drugi czyn obwinionego należy ponadto zakwalifikować jako wykroczenie z art. 141 k.w., gdyż nazywanie pokrzywdzonej „dziwko, szmato, kurwo” mieści się w definicji słów nieprzyzwoitych. T. D. robił to ponadto publicznie, w obecności swoich znajomych, na podwórku, gdzie słowa te mogły z łatwością usłyszeć także inne osoby postronne, przechodzące obok posesji.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał obwinionego T. D. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów stanowiących wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. i art. 141 k.w. i za to po myśli art. 9 § 2 k.w. oraz na podstawie art. 51 § 1 k.w. wymierzył mu łącznie karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania w tym czasie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin. Zgodnie bowiem z przepisem art. 9 § 2 k.w. jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów.

Zgodnie z art. 51 § 1 k.w. kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Zgodnie z art. 141 k.w. kto w miejscu publicznym umieszcza nieprzystwoite ogłoszenie, napis lub rysunek albo używa słów nieprzystwoitych, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany. Przepis art. 51 § 1 k.w. przewidując karę aresztu jest przepisem surowszym. Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w. mając na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionej wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary. Zgodnie z art. 33 § 2 k.w. wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia.

Zgodnie z art. 22 k.w. wymierzając karę ograniczenia wolności, organ orzekający może zobowiązać ukaranego do:

- 1) naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej wykroczeniem;
- 2) przeproszenia pokrzywdzonego.

***Jeżeli chodzi o kwestię naprawienia szkody, to operowanie przez ustawodawcę pojęciem szkody, a więc pojęciem cywilistycznym, oznacza, iż uwzględnić tu należy normy prawa cywilnego odnośnie do szkody i jej naprawiania. Przez szkodę rozumie się uszczerbek na chronionych prawem dobrach, jakiego doznaje poszkodowany, w tym wypadku w wyniku zachowania sprawcy wykroczenia. Na gruncie wykroczeń chodzi z założenia o szkodę majątkową, a nie niemajątkową, czyli krzywdę. Szkada majątkowa obejmuje jednak zarówno stratę (damnum emergens), jak i utracone korzyści, których poszkodowany mógł się spodziewać (lucrum cessans), np. przy uszkodzeniu zasiewów czy sadzonek (art. 156) albo uszkodzeniu ogrodu, drzew lub krzewów owocowych (art. 150). Przy nakładaniu obowiązku naprawienia szkody sąd musi uwzględniać rozwiązania kodeksu cywilnego m.in. dotyczące odpowiedzialności za pełną szkodę, ale tylko w zakresie normalnych następstw danego działania (art. 361), miarkowania go w razie przyczynienia się poszkodowanego do szkody (art. 362) oraz prawa poszkodowanego do wyboru sposobu jej naprawienia przez restytucję lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 365), co wskazuje na potrzebę wysłuchania w tej materii pokrzywdzonego, jeżeli jest to możliwe (por. Grzegorzczuk Tomasz (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II, Lex 2013, uwagi do art. 22 k.w.). Sąd stoi również na stanowisku, że niedopuszczalne byłoby interpretowanie pojęcia szkody w sprawie o wykroczenie w sposób odmienny, niż na gruncie Kodeksu karnego, gdzie w art. 46 § 1 k.k. wprost odesłano do przepisów prawa cywilnego, mówiąc o obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody (majątkowej) i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (niemajątkową).***

***W niniejszej sprawie pokrzywdzona w ocenie Sądu w sposób oczywisty nie poniosła żadnej szkody, którą obwiniony miałby obowiązek naprawić.***

***Drugi z możliwych tu obowiązków, czyli przeproszenie pokrzywdzonego, ma charakter moralny. Jest to swoiste zadośćuczynienie za krzywdę (bynajmniej nie tylko w związku z naruszeniem***

*dóbr osobistych, lecz także przy krzywdzie zaistniałej przez naruszenie innych dóbr prawem chronionych) wyrządzoną pokrzywdzonemu przez wykroczenie, gdy może ona być w ten sposób zrekompensowana. Nie ma przy tym przeszkód do łączenia obu wskazanych w art. 22 obowiązków. Nie ma jednak sensu i potrzeby nakładania obowiązku przeproszenia, jeżeli ustalono, że sprawca wcześniej już to uczynił. Nie należy też go nakładać, jeżeli pokrzywdzony wyraźnie nie życzy sobie przeprosin ze strony sprawcy, gdyż obowiązek ten nie spełnia wówczas swego wychowawczego celu. W orzecznictwie wskazuje się trafnie, że przeproszenie pokrzywdzonego ma istotne znaczenie, jeżeli zostanie przyjęte, a więc jeśli pokrzywdzony wybaczy sprawcy wyrządzenie krzywdy (zob. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 16 sierpnia 2001 r., II AKa 162/01, KZS 2001, z. 9, poz. 14). Kodeks wykroczeń, podobnie jak kodeks karny, nie określa formy przeprosin, przeto powinien ją określić sąd, wskazując też - w celu kontroli realizacji obowiązków związanych z karą ograniczenia wolności - czas, w jakim powinny one nastąpić. (por. Grzegorzcyk Tomasz (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II, Lex 2013, uwagi do art. 22 k.w.).*

*Sąd nie znalazł podstaw do nałożenia na obwinionego obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej. Nawet bowiem jeśli pokrzywdzona poniosła jakąś krzywdę, to nie zostało udowodnione, że nie jest ona wynikiem raczej końca romansu, niż popełnionego przez obwinionego wykroczenia. Tym bardziej, że nie sposób było ustalić, czy można mówić o istnieniu tej krzywdy w momencie wyrokowania, skoro pokrzywdzona przeprowadziła się w inne miejsce (co Sądowi wiadomo z urzędu z innej sprawy toczącej się z kolei przeciwko E. K.). Kwota żądanego zadośćuczynienia w ocenie Sądu również była dalece wygórowana.*

*Nie było natomiast możliwości orzeczenia nawiązki, albowiem brak było w tej konkretnej sprawie ku temu podstawy prawnej.*

O kosztach oskarżyciela posiłkowego orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. oraz na podstawie § 11 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2018 r. poz. 1800 ze zm.), z uwagi na wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o orzeczenie w tej kwestii wg norm przepisanych.

Mając natomiast na uwadze sytuację życiową obwinionego i nieosiąganie przez niego dochodów, Sąd zwolnił go od opłaty sądowej, zaś zryczałtowaną równowartością wydatków poniesionych w sprawie obciążył Skarb Państwa.

SSR Agata Makowska-Boniecka

C., dnia 28.02.2020 r.